

*prof. zw. dr hab. Mieczysław Adamowicz*¹

*mgr Mariusz Pyra*²

Katedra Ekonomii i Zarządzania

Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Istota oddziaływania państwowego wyższego szkolnictwa zawodowego na rozwój społeczno-gospodarczy regionu

WPROWADZENIE

Ogólna rola i zadania szkół wyższych, a zwłaszcza uniwersytetów, które rozwijały się od czasów średniowiecza, są powszechnie znane. Każdy okres historyczny w rozwoju kraju przynosił nowe uwarunkowania i nowe zadania dla szkół wyższych. W ciągu ostatniego ćwierćwiecza w Polsce nastąpiły istotne zmiany systemowe, z którymi wiązały się także przekształcenia w szkolnictwie wyższym. Szkolnictwo podlegało zmianom wynikającym z transformacji systemowej i otwarcia kraju na świat oraz procesu integracji z Unią Europejską [Adamowicz, 2014, s. 17]. Dostosowywało się do zmian wewnętrznej sytuacji kraju oraz tendencji edukacyjnych w Europie i na świecie. Wewnętrzne zmiany doprowadziły do dynamicznego rozwoju szkolnictwa wyrażającego się zwiększeniem liczby szkół wyższych i zróżnicowaniem struktury szkolnictwa, w której obok dotychczasowych uniwersytetów i innych uczelni państwowych pojawił się duży sektor szkolnictwa prywatnego, a także nowy rodzaj uczelni państwowych w postaci państwowych wyższych szkół zawodowych, których rola ograniczona była w zasadzie do działalności dydaktycznej. Umasowienie wykształcenia na poziomie wyższym i dostosowanie go do wymogów i kryteriów międzynarodowych było możliwe dzięki dynamicznemu powiększaniu liczby szkół wyższych. Liczba uczelni ogółem wzrosła ze 112 w 1990 r. do 469

¹ ORCID: ID 0000-0002-1164-4966; adres korespondencyjny: ul. Nowoursynowska 135H, 02-797 Warszawa; e-mail: adamowicz.mieczyslaw@gmail.com.

² ORCID: ID 0000-0001-8246-851X; adres korespondencyjny: ul. Czerwonego Krzyża 14a/7, 22-200 Włodawa, e-mail: m.pyra@dydaktyka.pswbpl.pl.

w 2010 r. Chociaż w następnych latach liczba szkół wyższych się zmniejszyła, to i tak jest ona aktualnie prawie czterokrotnie wyższa niż na początku okresu transformacji³.

Nierzadkie są opinie, że liczba uczelni wyższych w Polsce jest za duża i w szkolnictwie wyższym niezbędna jest konsolidacja. W tej sytuacji rodzi się problem legitymizacji istnienia i utrzymania niektórych uczelni jako samodzielnych instytucji publicznych. Potrzeba takiej legitymizacji dotyczy także specyficznego, powstałego na przełomie wieków sektora szkolnictwa wyższego w Polsce, liczącego aktualnie 35 państwowych wyższych szkół zawodowych (PWSZ), z których pierwsze, powołane w latach 1998–1999, były tworzone jako uczelnie dydaktyczne o zasięgu regionalnym. Wiele z nich musi także konkurować między sobą w ramach jednego regionu i uzasadnić swoje istnienie w określonym układzie lokalnym, dla którego mają oferować nie tylko usługi edukacyjne, ale także mogą wypełniać wiele innych funkcji rozwojowych.

Oddziaływanie nowo powstałych szkół wyższych na rozwój miasta i całego układu lokalnego i regionalnego jest na ogół rozpoznawalne, jednak trudne do precyzyjnego zdefiniowania i określenia w perspektywie przewidywanych dalszych zmian w systemie szkolnictwa wyższego. A zatem wydaje się być potrzebna wieloaspektowa ocena funkcjonowania tych szkół i ich roli w społeczno-gospodarczym rozwoju regionów, w których one funkcjonują.

Poszukiwanie istoty i rozmiaru oddziaływania, wpływu państwowych wyższych szkół zawodowych na wielowymiarowe zjawisko rozwoju gospodarczo-społecznego na poziomie lokalnym i regionalnym wymaga dokonania wyboru kierunku i koncepcji rozważań. Możliwe są do zastosowania różne ujęcia teoretyczne i koncepcje analityczno-poznawcze. W niniejszym opracowaniu autorki ograniczają rozważania do koncepcji: kapitału intelektualnego (KI), w tym kapitału ludzkiego (KL), kapitału społecznego (KS), innowacji i innowacyjności lokalnej, gospodarki opartej na wiedzy (GOW), regionu uczącego się oraz uczelni jako instytucji dobra publicznego. Wykorzystanie tych koncepcji pozwoli według autorów określić oddziaływanie tych niematerialnych czynników na zrównoważony rozwój w skali lokalnej i regionalnej. Celem artykułu jest przeprowadzenie na poziomie teoretycznym określenia istoty oddziaływania wyższych uczelni zawodowych na zrównoważony rozwój układów lokalnych i regionalnych poprzez budowanie kapitału ludzkiego, kapitału społecznego w ramach gospodarki opartej na wiedzy w regionach wykazujących skłonność do dyfuzji innowacji i regionów uczących się. W pracy wykorzystano dostępną literaturę problemu.

³ W Polsce, według danych pochodzących z systemu POL-on, działa obecnie 401 uczelni publicznych i niepublicznych. Więcej na stronie <https://polon.nauka.gov.pl>.

BUDOWA KAPITAŁU NIEMATERIALNEGO JAKO CZYNNIK DYNAMIKI I KONKURENCYJNOŚCI REGIONU

Kapitał ludzki jest jedną z wartości organizacji, która jest jej potencjalnym źródłem przewagi konkurencyjnej. Nowoczesne teorie zarządzania przedsiębiorstwami czy też *stricte* zarządzania kapitałem ludzkim, podkreślają znaczenie ludzi i posiadanej przez nich wiedzy jako najcenniejszego zasobu firmy. Kapitał ludzki stał się więc pojęciem niezwykle szerokim i rozbudowanym, obejmującym wiele aspektów i płaszczyzn funkcjonowania jednostki ludzkiej [Król, Ludwiczynski, 2017, s. 110]. Może też być odniesiony do rozwoju układu lokalnego i funkcjonujących w tym układzie instytucji edukacyjnych.

Pojęcie kapitału intelektualnego pojawiło się jako odpowiedź na zmieniające się otoczenie oraz wzrost konkurencji wywołany upowszechnianiem się nowych technologii i wiązane jest z początkiem lat 80. XX w.⁴ Podwaliny pod dalsze badania dała praca japońskiego badacza H. Itami, który zauważył różnice między wynikami finansowymi japońskich przedsiębiorstw, będące konsekwencją świadomego wykorzystania aktywów niematerialnych. Miał wówczas na myśli kapitał intelektualny, który, jak wykazały jego badania, daje większe efekty, gdy jest wykorzystywany łącznie⁵. Spostrzeżenie to spotkało się z dużym oddźwiękiem w społeczności międzynarodowych badaczy i zapoczątkowało liczne badania i prace nad zagadnieniem aktywów niematerialnych.

Współczesna literatura omawiająca kapitał intelektualny posługuje się zamiennie określeniami: kapitał intelektualny, aktywa intelektualne lub niematerialne [Gmytrasiewicz, Karmańska, 2002, s. 139]⁶, wartość niewymierna [Dobija, 2003, s. 283]. Warto podkreślić, że pojęciem odrębnym jest natomiast kapitał wiedzy, który postrzegać należy jako zasób zwiększający kapitał intelektualny [Jarugowa, Fijałkowska, 2002, s. 58]. Tak więc kapitał intelektualny zasadniczo należy rozumieć jako materiał intelektualny pod postacią wiedzy, informacji i doświadczeń wspartych własnością intelektualną [Nogalski, Rybnicki, 2001, s. 83]. Natomiast najczęściej przytaczaną definicją kapitału intelektualnego w literaturze poświęconej zagadnieniom jego pomiaru, jest stwierdzenie, iż składa się on z: wiedzy, doświadczenia, technologii organizacyjnej, stosunków z klientami oraz

⁴ W rzeczywistości pojęcie kapitału intelektualnego, a ściślej pierwsza prezentacja tej koncepcji miała miejsce wcześniej w pracy pt. *The Intellectual Capital of Michal Kalecki: A Study in Economic Theory and Policy* by George R. Feiwel, University of Tennessee Press 1975 [Por. Strojny, 2003].

⁵ Stwierdził bowiem, że jego pojedyncze występowanie w przedsiębiorstwie i celowe wykorzystanie nie daje tak dobrych efektów (przewagi konkurencyjnej) jak łączne i jednoczesne użycie wszystkich dostępnych aktywów niematerialnych. Por. [Kasiewicz, Rogowski, Kościńska, 2006].

⁶ W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że pojęcie aktywa niematerialne funkcjonuje także w literaturze traktującej o rachunkowości – aktywa niematerialne i prawne. Istotne jest by mieć świadomość, że są to zupełnie inne pojęcia, chociaż brzmią podobnie i częściowo mogą odnosić się do tych samych elementów składowych przedsiębiorstwa.

umiejętności zawodowych pracowników, które pozwalają na zdobycie przewagi konkurencyjnej [Edvinsson, Malone, 2001, s. 39–42].

W modelach pomiaru kapitału intelektualnego, jako elementu zasobów określanych mianem kapitału ludzkiego, niemalże zawsze występuje wykształcenie lub kompetencje będące pochodną wykształcenia. Kapitał ludzki jest więc ujmowany jako ogół pracowników danej organizacji wraz z ich kompetencjami (know-how, wykształceniem, wiedzą, doświadczeniem), postawami i zdolnościami intelektualnymi. Tak więc wkład uczelni wyższych w budowanie kapitału ludzkiego ma ogromny wpływ na rzeczywiste budowanie kapitału intelektualnego. Przekłada się to w sposób oczywisty na konkurencyjność regionu, poprzez podnoszenie jakości zasobów na lokalnym rynku pracy. Im większy kapitał intelektualny występuje w regionie tym większy jego potencjał do innowacji i rozwoju.

Na kapitał intelektualny składają się co najmniej trzy komponenty: kapitał ludzki, kapitał strukturalny lub organizacyjny oraz kapitał relacyjny.

Koncepcja kapitału ludzkiego została stworzona przez laureatów nagrody Nobla, amerykańskich ekonomistów T.W. Schultza i G.S. Beckera. Istota tej koncepcji wywodzi się z tego, że ludzie inwestują w siebie pieniądze poprzez edukację i inne formy kształcenia licząc na zwrot tych inwestycji w przyszłości między innymi poprzez wyższe zarobki. Pracownicy tworzą kapitał intelektualny, gdy wykorzystują w codziennych działaniach swoją wiedzę i umiejętności nabyte w trakcie kształcenia oraz wrodzone zdolności i umiejętności intelektualne [Adamowicz, 2005, s. 22–23]. Budowanie kapitału ludzkiego w regionie wiąże się z jeszcze jednym aspektem – budowaniem kapitału społecznego. Pojęcie kapitału społecznego pierwotnie wywodzi się z socjologii, gdzie po raz pierwszy zostało użyte w 1957 r. w jednej z publikacji rządowych Kanady. Od tego momentu pojęcie to zyskiwało na popularności i było definiowane przez różnych autorów. Francuski socjolog P. Bourdieu w jednej ze swoich prac podjął próbę zdefiniowania rodzajów kapitałów. Stwierdził, że kapitał społeczny to w istocie powiązania społeczne wymienne na kapitał ekonomiczny (np. pieniądze) [Bourdieu, 1986, s. 46–47]. Do dnia dzisiejszego nie udało się wypracować jednej uniwersalnej definicji. Ale wykazana została zależność, iż wysoki kapitał społeczny wpływa korzystnie na innowacyjność [Putnam, 2002, s. 41–42]. Właśnie ta korelacja między kapitałem społecznym i innowacyjnością jest kluczowa dla jego znaczenia w kontekście konkurencyjności regionów.

Rola kapitału ludzkiego w regionie wiąże się z budowaniem kapitału społecznego. Jedną z koncepcji postuluje, że kapitał społeczny jest jednym z trzech rodzajów kapitałów posiadanych przez jednostkę ludzką. Każdy człowiek, poza kapitałem społecznym (rozumianym najprościej – jako więzi i współzależności) posiada bowiem kapitał finansowy (np. pieniądze, oszczędności) oraz kapitał ludzki (inteligencja, wykształcenie itd.). Badania wykazały, że istnieje silna korelacja między kapitałem społecznym rodziców a kapitałem ludzkim dzieci (poziomem edukacji). A dodatkowo kapitał społeczny i kapitał ludzki wzajemnie na

siebie wpływają. Tym samym budując kapitał ludzki buduje się kapitał społeczny, co w przyszłości pozwala na wtórne zwiększenie kapitału ludzkiego. W ten sposób kapitał społeczny wpływa także na innowacyjność i przyczynia się do wzrostu konkurencyjności i rozwoju ekonomicznego. Im większy kapitał społeczny i ludzki, tym większa chłonność nowych technologii. Związek między kapitałem społecznym a innowacyjnością nie jest prosty i łatwy do opisanego. Jest on wieloaspektowy, jednak można stwierdzić, że kapitał społeczny poprzez kapitał ludzki oddziałuje na innowacyjność. Tym samym inwestycje w edukację będą swego rodzaju inwestycją komplementarną dla inwestycji typu B&R. Inwestycje w edukację budują zarówno kapitał społeczny, jak i ludzki oraz wspierają działania innowacyjne. W konsekwencji szkolnictwo, a w szczególności szkolnictwo wyższe odgrywa dużą rolę w tworzeniu kapitału ludzkiego i społecznego. Zarówno kapitał ludzki, jak i społeczny wpływają na innowacyjność, determinują konkurencyjność i dynamikę regionu. Jest to kolejny poziom wpływu szkolnictwa wyższego na region i społeczność lokalną, gdzie w przypadku PWSZ jest on szczególnie łatwy do zaobserwowania.

SZKOŁA WYŻSZA JAKO NOŚNIK WIEDZY W SYSTEMIE GOSPODARKI OPARTEJ NA WIEDZY

Zarówno w fazie rozwoju przedindustrialnego, jak też w okresie dominacji przemysłowych form wytwarzania podstawowe czynniki produkcji miały charakter materialny, a wykorzystanie pracy, ziemi i kapitału przesądzały o skuteczności i efektywności gospodarowania i poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego [Adamowicz, 2005, s. 19]. Od końca lat 80. XX w. coraz wyraźniej akcentuje się znaczenie niematerialnych zasobów produkcyjnych, takich jak wiedza i umiejętności jej wykorzystania, przedsiębiorczość i organizacja, jakość i kreatywność, kapitał intelektualny, informacja, innowacje itp. Uczelnie wyższe należą do najważniejszych instytucji, które kreują i udostępniają niematerialne czynniki produkcji i rozwoju, tym samym przyczyniają się do oparcia rozwoju gospodarki na wiedzy [Słodowa-Hełpa, 2005, s. 34].

Pojęcie wiedzy jest dość obszerne, istnieje wiele sposobów jej podziału i klasyfikacji oraz opisywania jej efektów. Zgodzić się należy z B. Wawrzeniakiem [2001, s. 25], że z punktu widzenia organizacji podstawowym problemem nie jest wiedza sama w sobie, ale jej zastosowanie w praktyce. A więc to czy dany zasób jest zasobem danych, zasobem informacji czy też zasobem wiedzy ujawnia się w trakcie jego użytkowania.

Pojęcie społeczeństwa wiedzy, gospodarki opartej na wiedzy czy społeczeństwa informacyjnego jest kluczowe dla zrozumienia obecnej i przyszłej roli wyższego szkolnictwa zawodowego dla regionów i społeczności lokalnych. Podstawy leżące u koncepcji gospodarki opartej na wiedzy, zostały sformułowane wiele

lat temu⁷. Gospodarka oparta na wiedzy jest silnie powiązana ze społeczeństwem informacyjnym⁸ będącym konsekwencją ewolucji technologii informacyjnej i komunikacyjnej (ICT) ostatnich dziesięcioleci. Gospodarka oparta na wiedzy jest propozycją nowego podejścia do istoty gospodarki. Dotychczas uważano, że podstawą procesów gospodarczych są surowce, siła robocza oraz infrastruktura techniczna i organizacyjna⁹. Powyższe czynniki były fundamentalne i decydowały o rozwoju gospodarki w XX w. W nowej koncepcji gospodarki opartej na wiedzy, są one zastępowane przez: wykwalifikowanych pracowników, infrastrukturę informatyczną, placówki badawcze i instytuty oraz szkoły wyższe¹⁰. A. Kukliński wskazuje, że gospodarka oparta na wiedzy stanowi nowy paradygmat trwałego rozwoju [Kukliński, 2007, s. 35–36]. Gospodarka oparta na wiedzy zwana „nową gospodarką” zupełnie zmienia sposób myślenia o głównych procesach zachodzących w gospodarce krajowej i lokalnej. Nastręcza to wielu trudności związanych z jej definiowaniem, co jest naturalną konsekwencją niedostatecznego poznania zjawiska. Warto więc sięgnąć do definicji, która została sformułowana po raz pierwszy przez OECD w 1999 roku, dając tym samym podstawę i kierunek dla dalszych badań nad GOW. Gospodarka oparta na wiedzy jest więc gospodarką, która bezpośrednio bazuje na produkcji, dystrybucji oraz stosowaniu wiedzy i informacji [OECD raport, s. 82]. Po kilkunastu latach od sformułowania tej, wówczas jeszcze bardzo ogólnej,

⁷ Powszechnie przyjmuje się, że pojęcie gospodarki opartej na wiedzy wywodzi się z koncepcji społeczeństwa informacyjnego, które jest bezpośrednim rozwinięciem teorii fal technologicznych A. Tofflera. Postulował on bowiem, że w historii ludzkości można zaobserwować fale technologiczne, które następują po sobie i zmieniają sposób gospodarowania i funkcjonowania człowieka. Pierwsza z nich wiązała się ze zdobyciem przez ludzi umiejętności związanych z rolnictwem i umożliwiła między innymi osadniczy tryb życia (fala agrarna). Druga wiązała się z zapoczątkowaną przez maszynę parową i druk dynamiczną epoką industrialną (fala przemysłowa). Trzecia, obecnie rozpoczynająca się, wiąże się z wdrażaniem na masową skalę nowych technologii informatycznych i komunikacyjnych (fala poprzemysłowa) [Por. Toffler, 1985; 1996]. Natomiast za bardziej szczegółowe rozwinięcie fal technologicznych można uznać ujęcie rozwoju gospodarczego zaproponowane przez J. Schumpetera [1960].

⁸ Pojęcie społeczeństwa informacyjnego pojawia się już w latach 70. XX w., ale nie jest jedynym pojęciem związanym z gospodarką opartą na wiedzy. Gospodarka oparta na wiedzy jest także powiązana z koncepcją gospodarki sieciowej czy też gospodarki cyfrowej lub tzw. nowej gospodarki. Powyższe pojęcia wywodzą się z zachodzących na przestrzeni ostatnich 40 lat zmian w gospodarce światowej (globalizacja, rozszerzanie się rynków czy też zacieśnianie więzów gospodarczych między krajami i kontynentami).

⁹ W dotychczasowym ujęciu wymienione czynniki były niezbędne dla głównych procesów jakie zachodziły w gospodarce, tj. – przetwarzania dóbr poprzez opisywanie i udoskonalanie procesów wytwórczych, co pozwalało na zwiększanie efektywności przetwarzania jednego dobra materialnego w drugie.

¹⁰ W kontekście istoty GOW przywołuje się stwierdzenie, że „najistotniejsze w społeczeństwie poprzemysłowym jest to, że wiedza i informacja stały się źródłem strategii i przemian społeczeństwa, czyli tym samym, co kapitał i praca w społeczeństwie przemysłowym”. Autorem tego zdania jest D. Bell, zmarły amerykański socjolog, uznawany za twórcę koncepcji społeczeństwa poprzemysłowego [Por. Bell, 1976].

koncepcji dzisiaj już wiemy, że zagadnienie jest o wiele bardziej złożone. Gospodarka oparta na wiedzy wciąż krystalizuje się i odsłania swoje oblicze wraz z rozwojem techniki i technologii. Problematyka GOW cieszy się dużym zainteresowaniem wśród współczesnych badaczy, którzy dzielą się na bieżąco swoimi spostrzeżeniami. Dzisiaj dyskutowane są już dalsze kierunki rozwoju GOW, co świadczy o coraz większej skali zjawiska. Dotychczasowy dorobek naukowy w tym zakresie pozwolił nawet na określenie cech charakterystycznych GOW, którymi są: akceleracja tworzenia wiedzy, innowacyjność jako priorytet, wzrost tworzenia kapitału niematerialnego czy w końcu rewolucja w zasobach wiedzy [Korenik, 2006, s. 29–37]. W literaturze możemy też znaleźć inne terminy. P. Drucker używa sformułowania społeczeństwo pokapitalistyczne [Drucker, 1999, s. 45], D. Bell społeczeństwo postindustrialne [Bell, 1976, s. 57], A. Toffler społeczeństwo trzeciej fali [Toffler, 1985, s. 16], a J. Naisbitt społeczeństwo wiedzy [Naisbitt, 1997, s. 105]. Badacze ustalili również, że przejście z gospodarki tradycyjnej do gospodarki opartej na wiedzy wymaga stworzenia ku temu warunków. Do zidentyfikowanych dotychczas determinant rozwoju GOW zalicza się cztery podstawowe czynniki:

- Kapitał ludzki – wzrost znaczenia kapitału ludzkiego i traktowania go jako jednego z ważniejszych zasobów w firmie był bardzo wyraźny ostatnimi laty. Jednakże w przypadku GOW pojęcie kapitału ludzkiego rozszerza swój kontekst i obejmuje kapitał społeczny czy zagadnienia związane z rozwojem kompetencji, a także wspieranie innowacyjności.
- Wyższe uczelnie oraz instytucje naukowo-badawcze – w GOW są głównymi źródłami/dostawcami wiedzy. W przypadku uczelni wyższych są one odpowiedzialne za bezpośrednie tworzenie wiedzy i technologii lub przygotowywanie kapitału ludzkiego mogącego tworzyć wspomnianą wiedzę i technologię. Pełnią one także rolę jednego z wielu kreatorów klimatu sprzyjającego postępowi i innowacyjności. Dzięki swoim powiązaniom z sektorem przedsiębiorstw, uczelnie jako istotny element naukowo-badawczy realizują funkcje transferowe, umożliwiając efektywne wykorzystanie wiedzy i technologii w praktyce.
- Instytucje finansujące i kredytujące – są podstawowym dostawcą kapitału niezbędnego do finansowania inwestycji związanych z GOW. Cechą charakterystyczną tego typu inwestycji zazwyczaj jest wysokie ryzyko, dlatego zazwyczaj są to instytucje *venture capital*¹¹. Znaczenie instytucji finansujących można sprowadzić do zmniejszenia barier w pozyskiwaniu kapitału dla przedsiębiorstw związanych z budowaniem GOW.

¹¹ Ang. *venture capital* – kapitał zajmujący się inwestycjami na rynkach we wczesnych fazach rozwoju. Kapitał akceptujący duże ryzyko, ale oczekujący także dużego zwrotu z inwestycji, dlatego też kapitał tego typu bardziej zainteresowany jest wzrostem wartości firm niż ich działalnością operacyjną. Inwestycje *venture capital* wiążą się z wprowadzeniem do firmy/przedsięwzięcia kapitału wraz z wkładem właścicielskim. Oznacza to, że kapitał tego typu wiąże się nie tylko z zasileniem przedsięwzięcia w kapitał, ale także wiedzę i zaangażowanie w postaci pomocy menedżerskiej. Więcej o *venture capital*: [Węclawski, 1997; Tamowicz, 2004; Grzywacz, 2005].

– Infrastruktura teleinformatyczna – wspomniane już wcześniej ICT, a więc technologie informatyczne i telekomunikacyjne. Infrastruktura teleinformatyczna w przypadku GOW odnosi się do ich dostępności oraz upowszechniania technologii ICT w społeczeństwie. W dużym uproszczeniu odnosi się do Internetu, ale także do intranetów czy innego rodzaju technologii wymiany wiedzy między placówkami badawczymi, uczelniami czy partnerami technologicznymi.

Jak wynika z powyższego zestawienia, placówki naukowo-badawcze oraz szkoły wyższe są szczególnie ważne dla stworzenia warunków rozwoju GOW. Biorąc pod uwagę fakt, że „nowa gospodarka” polega na przetwarzaniu nowych technologii w użyteczne rozwiązania i ich implementację oraz rozpowszechnianie, wyższe szkolnictwo zawodowe zyskuje szczególną rangę.

Uczelnie w języku potocznym często są nazywane „skarbnicami wiedzy”. Określenie to w pełni oddaje ich znaczenie dla GOW. Szkoły wyższe powinny być miejscem przekazywania, tworzenia i upowszechniania wiedzy. Miejscem, w którym tworzy się nowe rozwiązania, bada zjawiska i rozwiązuje problemy. Wszystko to prowadzić ma do budowania lepszej gospodarki, cywilizacji czy w końcu kultury. Uczelnie wyższe mają bowiem za zadanie między innymi kształcić studentów przekazując im wiedzę będącą dorobkiem współczesnej nauki. Dzięki temu studenci otrzymują nie tylko wykształcenie, ale także szansę na wykazanie swojej kreatywności i tworzenie innowacyjnych rozwiązań w obszarach swoich specjalizacji. Kluczem jest więc możliwość zdobywania przez studentów wiedzy na odpowiednim poziomie, opartej na najnowszych zdobyczach nauki w danych dziedzinach. Wymaga to odpowiednich warunków i pomocy dydaktycznych oraz odpowiednio elastycznych i nowoczesnych programów nauczania. Pełne zrozumienie roli uczelni wyższych jako nośników wiedzy, umożliwi głębsze zrozumienie istoty i pojęcia innowacji, które w dużej mierze w GOW są pochodną wspomnianych szkół wyższych.

SZKOŁA WYŻSZA JAKO CENTRUM INNOWACJI I INNOWACYJNOŚCI

Oparcie gospodarki na wiedzy oznacza nadanie jej innowacyjnego charakteru. Wykorzystanie wiedzy w gospodarce oznacza wprowadzenie wielu nowych produktów, będących efektem zastosowania wiedzy naukowej i praktycznej, a także nowych rozwiązań organizacyjnych, nowych technologii i procesów wytwórczych, nowych relacji i powiązań między podmiotami gospodarczymi.

W czasach globalizacji, liberalizacji i rewolucji informatyczno-telekomunikacyjnej wyznacznikiem dynamiki procesów rozwojowych jest konkurencja nowego typu, a przetrwanie na rynku i wzrost jakości życia są dostatecznie mocno zdeterminowane przez innowacyjność [Woźniak, 2017, s. 10].

Innowacyjność jest pojęciem rozumianym intuicyjnie, co oznacza, że żądania z prób jej zdefiniowania nie zakończyła się upowszechnieniem jej (definicji) treści. Nie ulega jednak wątpliwości, iż jest ona uważana obecnie za czynnik decydujący w dużej mierze o rozwoju przedsiębiorstw czy nawet gospodarek [Bachnik, 2006, s. 9]. Podstawy dla wszystkich współczesnych sposobów definiowania innowacyjności dał J.A. Schumpeter, rozumiejący innowację jako przełożenie inwencji na rzeczywistość. Takie postrzeganie innowacji nie ogranicza ich jedynie do techniki i technologii, ale obejmuje także np. organizację czy szerzej – ekonomię¹². J. Schumpeter twierdził, że rozwój ekonomiczny jest kształtowany przez innowacje w ramach dynamicznego procesu eliminowania starych i wdrażania nowych technologii [Schumpeter, 1960, s.169]. Ten sposób pojmowania innowacji był naśladowany przez jego następców, którzy definiowali innowacje jako „proces przekształcenia twórczego pomysłu w pożyteczny wyrób lub sposób działania” [Mróz, 2005, s. 383]. Także polscy badacze wypracowali własny pogląd na innowacyjność – A. Pomykański stwierdził, że innowacja to „proces obejmujący wszystkie działania związane z kreowaniem pomysłu, powstaniem wynalazku, a następnie wdrażaniem wynalazku – nowego procesu, produktu”; a sama innowacyjność to „zdolność organizacji do stałego poszukiwania, wdrażania i upowszechniania innowacji” [Pomykański, 2001, s. 13]. Przyjmując definicję Pomykańskiego jako punkt odniesienia, można stwierdzić z pełnym przekonaniem, że PWSZ są odzwierciedleniem idei innowacyjności. Innymi słowy, zostały one stworzone z myślą o tworzeniu innowacyjności.

Innowacja oznacza zmianę, tworzenie czegoś nowego, czegoś co jest rzeczą lub aktywnością, oznacza skuteczne wykorzystanie nowych pomysłów i koncepcji oraz sposobów w jakie są one rozwijane, kształtowane, adaptowane i wykorzystywane [Adamowicz, 2011, s. 62–63]. Innowacje mogą być adaptowane przez poszczególne podmioty gospodarcze funkcjonujące w danym układzie lub przez cały układ, który nabiera charakteru innowacyjnego. Pojawienie się i wdrażanie innowacji stanowi więc ważny czynnik rozwoju lokalnego i regionalnego.

Innowacje winny być postrzegane w kontekście historycznym, w powiązaniu ze stanem i sposobem funkcjonowania danego układu gospodarczego oraz ogólnym funkcjonowaniem systemu społecznego i prowadzonej polityki rozwojowej. M. Dodgson i in. [2005, s. 17] wyróżniają pięć generacji i modeli procesów innowacyjnych. Model podaży napędzany przez naukę, który ujawnił się po II wojnie światowej. Inwestycje w naukę, badania i doradztwo wspierane przez politykę publiczną wzmocniły procesy innowacyjne. Druga generacja to model popytowy (ssący) generowany przez rynek. Trzecia generacja uwzględnia zarówno siły podaży jak i popytowe (model podaży-popytowy). Kolejny,

¹² Istota rozumienia innowacji przez Schumpetera sprowadza się do szerokiego rozumienia czym mogą być innowacje. Nie ograniczał on pojęcia innowacji jedynie do nowych materiałów czy technologii przetwarzania surowców i produktów. Za innowacje uznawał także nowe sposoby postępowania (procedury), jeżeli nie były wcześniej znane.

zintegrowany i interaktywny model procesów innowacyjnych czwartej generacji wymagał sprawniejszych systemów komunikacji, a także szybkiego przepływu informacji na rynku, a więc niezbędny staje się rozwój nowych technologii teleinformatycznych. Piąta generacja procesów innowacyjnych (czasy współczesne) podkreśla integrację i rozwój powiązań sieciowych, ale także szerokie wykorzystanie nowych rodzajów kapitału – kapitału ludzkiego i kapitału społecznego [Adamowicz, 2011, s. 67].

Duże znaczenie ma także rodzaj innowacji, a więc realna ocena potencjału innowacji. Najpopularniejszą klasyfikacją innowacji jest tzw. Metodologia Oslo. Metodologia ta wyróżnia cztery podstawowe grupy innowacji: produktowe, procesowe, organizacyjne i marketingowe [*Podręcznik Oslo...*, (http)]¹³. Odnosząc tę klasyfikację do charakteru PWSZ powinny one koncentrować się na innowacjach z trzech pierwszych grup¹⁴. Nie ulega jednak wątpliwości, że wszystkie cztery rodzaje innowacji odgrywają istotną rolę w kreowaniu wzrostu gospodarczego.

Pracodawcy coraz częściej widzą państwowe wyższe szkoły zawodowe jako partnera we wprowadzaniu innowacyjnych rozwiązań. Dotychczasowe działania PWSZ na rzecz rozwoju regionu, zwłaszcza w aspekcie konkurencyjności i innowacyjności gospodarki, były ograniczone brakiem bazy badawczej. Przejawiały się tylko w działaniach kulturotwórczych. Natomiast niezwykle istotne jest budowanie zintegrowanych trójkątów „wiedza – edukacja – innowacje”, które ułatwiłyby przepływ wiedzy i innowacji z uczelni do przedsiębiorstw, poprzez trwałe połączenie badań naukowych i kształcenia studentów, z podmiotami gospodarczymi działającymi w regionie, przede wszystkim małymi i średnimi przedsiębiorstwami. Współpraca państwowych wyższych szkół zawodowych z MŚP na rzecz rozwoju w układach lokalnych i regionalnych konkurencyjnej i innowacyjnej gospodarki wymaga nie tylko wspólnej realizacji projektów badawczo-rozwojowych, ale również wspólnych działań pro- i około-innowacyjnych. Przykładem działań pro-innowacyjnych są klastry grupujące w jednym wspólnym obszarze działalności przedsiębiorstwa, uczelnie, instytucje otoczenia biznesu i samorządy [Miczulski, 2014, s. 67–73].

Innowację można postrzegać także jako produkt. Wówczas będzie kategorią dynamiczną, złożoną zależnie od jej rodzaju (innowacji), jednak posiadającą cztery „warstwy/poziomy”. W centralnym poziomie (poziom I) znajduje się istota innowacji – rdzeń, a więc podstawowe korzyści definiujące istotę danej innowacji. Drugi poziom stanowić będzie o rodzaju innowacji (poziom strukturalny) – przyrostowa lub radykalna. Przyrostowa wiąże się z udoskonaleniami

¹³ Metodologia opracowana w latach 90. XX w. przez ekspertów OECD w ramach międzynarodowego podręcznika badań statystycznych innowacji. Więcej w: *Podręcznik Oslo. Zasady gromadzenia i interpretacji danych dotyczących innowacji*, OECD i KE, Warszawa 2008.

¹⁴ Wynika to przede wszystkim z technicznego nastawienia PWSZ oraz podporządkowanej temu obszarowi bazy naukowo-dydaktycznej. Oczywiście nie oznacza to, że PWSZ nie może być „miejscem produkcji” innowacji marketingowej.

istniejących form, natomiast radykalna jest odejściem od znanych dotychczas rozwiązań. Trzeci poziom to rozległość innowacji, a więc korzyści dodatkowe związane z ekonomią skali. Ostatnim poziomem (poziomem IV) jest charakterystyka potencjału zawartego w innowacji, a więc swoisty opis możliwych modernizacji danej innowacji w przyszłości [Szumilak, 2007, s. 110–111].

Innowacja jest także postrzegana jako proces wewnętrzny, który odnosi się nie tylko do płaszczyzny technicznej, ale także społecznej i kulturowej [Kwiatkowski, 2000, s. 84]. Wynika to z faktu wpływu innowacji na wiele płaszczyzn funkcjonowania społeczności będącej odbiorcą innowacji. Jednakże bez względu na sposób jej postrzegania, zawsze jest ona uznawana za proces. W konsekwencji jest zbiorem działań przekształcającym zasilenia „na wejściu” w efekty „na wyjściu” [Hammer, Champy, 1996, s. 35], ale nie zawsze posiada on identyczną czy też łatwą do opisaną strukturę wewnętrzną¹⁵. Istotne jest jednak to, że wspomnianymi zasileniami na wejściu zawsze jest wiedza. Nie można więc oderwać innowacji od wiedzy, natomiast z punktu widzenia procesów innowacyjnych najbardziej pożądanym jej rodzajem wydaje się być wiedza skupiona właśnie w szkołach wyższych. Dlatego też uczelnie wyższe mają wszelkie predyspozycje do stymulowania, generowania i wspierania innowacji rozumianych jako zmiana. Co więcej, posiadają one wszelkie predyspozycje by tworzyć to co P.F. Drucker nazywa systematyczną innowacją – „systematyczna innowacja polega na celowym i zorganizowanym poszukiwaniu zmian oraz na systematycznej analizie możliwości, jakie te zmiany mogą oferować dla innowacji ekonomicznej lub społecznej” [Drucker, 2004, s. 39]. Dzieje się tak właśnie dlatego, że uczelnie wyższe ze względu na swój charakter są predysponowane do szerzenia wiedzy i poszukiwania okazji w otoczeniu do jej stosowania. W gruncie rzeczy wszystkie programy nauczania koncentrują się na przekazywaniu wiedzy i przygotowywaniu studentów do jej stosowania w ich przyszłym życiu zawodowym. Z drugiej strony uczelnie wyższe zawsze były ośrodkami skupiającymi badaczy i naukowców, którzy w ramach swoich programów badawczych poszukiwali nowych zastosowań dla osiągnięć naukowych. Uczelnia jest więc najbardziej naturalnym środowiskiem do przekazywania wiedzy i tworzenia innowacji. Tradycyjnym źródłem innowacji są badania i działalność rozwojowa w sferze technologii. Nowe produkty i pomysły mogą być inspirowane przez: konsumentów, przedsiębiorstwa, łańcuchy dostaw, politykę państwa, a także działalność badawczo-wdrożeniową nowych placówek i ośrodków naukowo-badawczych [Adamowicz, 2011, s. 65].

Trzeba również pamiętać, że szkoły wyższe pełnią kluczową rolę w procesie nauczania ustawicznego, a więc koncepcji uczenia się przez całe życie. Zważywszy na profil kształcenia PWSZ wydają się one być doskonałymi jednostkami

¹⁵ Poza wymienionymi w tekście powyżej definicjami innowacji, warto jeszcze wspomnieć, iż innowacja może być także postrzegana jako kategoria ekonomiczna. Wówczas innowacja jest związana z nowatorstwem i wymaga się od niej generowania korzyści dla jej kreatora [Por. Sosnowska, Poznańska, Łobejko, Brdulak, Chinowska 2003, s. 13–14].

edukacyjnymi do pełnienia tej roli [*Strategia...*, (http)]¹⁶. Przede wszystkim celem nauczania ustawicznego [*Ramowy...* (http)] jest podnoszenie kompetencji i umiejętności pracowników, ale także umożliwianie im zmiany dotychczasowego zawodu. Praktyczny i techniczny profil PWSZ jest więc w tym wypadku doskonałą bazą. Wykorzystanie w pełni tego potencjału wymaga jednak działań innowacyjnych, ukierunkowanych na proces kształcenia [Kłós, Baran, 2014, s.3–6]. Wiąże się to z koniecznością wprowadzenia pewnych zmian o charakterze systemowym¹⁷, jednakże już teraz PWSZ mogą podejmować działania przygotowujące je do tego typu wyzwań. Przede wszystkim konieczne jest unowocześnienie programów nauczania oraz metod nauczania. W praktyce może to oznaczać także podejmowanie inicjatyw w zakresie np. e-learningu, czy też innej formy nauczania [Kłós, Baran, 2014, s. 8–10] z wykorzystaniem nowoczesnych rozwiązań technicznych i informacyjnych.

Można przypuszczać, że rola uczelni jako centrów innowacyjnych w przyszłości będzie rosła. Na znaczeniu będzie zyskiwał sam proces nauczania realizowany w tych placówkach, który powinien koncentrować się na najnowszych osiągnięciach nauki. Dzięki temu możliwe będzie realizowanie nowatorskich i nowoczesnych programów studiów, które zaowocować mogą nie tylko zwiększeniem potencjału kreatywności, ale także zwiększeniem więzi między centrami akademickimi a biznesem. Podstawę do snucia takich założeń daje zauważalna w ostatnich latach zmiana w polityce Unii Europejskiej, która zaczęła wspierać innowacyjność jako element polityki regionalnej i zwróciła większą uwagę na przedsiębiorstwa z sektora MSP. Również Polska jako kraj określiła w Narodowych Strategicznych Ramach Odniesienia 2007–2013, że głównym celem programu Innowacyjna Gospodarka jest oparcie rozwoju polskiej gospodarki o innowacyjne przedsiębiorstwa [*Narodowe...*, (http)]. Innowacyjne przedsiębiorstwa potrzebują wsparcia ze strony uczelni wyższych i jednostek badawczych. Wzrost ich znaczenia jest więc powiązany z realną realizacją tych założeń w praktyce. W praktyce uczelnie wyższe mogą bowiem z powodzeniem pełnić rolę „producentów innowacji”, stwarzając warunki do ich powstawania oraz skupiając potencjalnych wynalazców wokół swojej bazy

¹⁶ Zostało to także dostrzeżone przez Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, które w swojej Strategii Rozwoju Kraju 2020 przewidziało właśnie dla uczelni wyższych ważne role i zadania w obszarze kształcenia ustawicznego. Więcej: [*Strategia Rozwoju Kraju 2020...*, 2012].

¹⁷ Chodzi przede wszystkim o kwestie związane z finansowaniem tego typu kształcenia. O ile w przypadku kształcenia tradycyjnego, kwestie finansowania są rozwiązane w sposób zadowalający, o tyle w przypadku kształcenia ustawicznego brak jest jednolitego i stałego, a przede wszystkim powszechnego źródła finansowania. Zazwyczaj tego typu inicjatywy są finansowane bezpośrednio przez uczestników lub w bardzo nielicznych przypadkach w ramach wsparcia obecnego pracodawcy czy też lokalnych i krajowych programów w określonych dziedzinach czy obszarach geograficznych. Innym problemem jest wygospodarowanie wolnego czasu na uczestnictwo w tego typu edukacji. Zasadniczo musi się to odbywać kosztem wolnego czasu lub należnego urlopu wypoczynkowego (urlopy na szkolenia funkcjonują w bardzo ograniczonym zakresie). W tym obszarze również nie ma zadowalającego rozwiązania systemowego.

naukowo-dydaktycznej. Posiadają one bowiem potencjał do bycia miejscem „kooperacji wynikającej ze współpracy mózgow” [Słowiński, 2014, s. 259] – a więc kooperacji między ludźmi kreatywnymi prowadzącej do powstawania nowej wiedzy. Wspomniana kooperacja stanowi podstawę do przekształcania nowej wiedzy w wynalazek. Mogą więc w praktyce przekształcić się w sprawnie działający system „produkcji innowacji”. System taki opierałby się na poszczególnych procesach innowacji, w trakcie których każdorazowo ustalano by cel jego istnienia oraz niezbędne zasoby. Stosując analogię do tradycyjnych systemów produkcji, można stworzyć sprawny i efektywny system generujący innowacje [Słowiński, 2014, s. 261–266]. Dlatego też szkoła wyższa, a w szczególności PWSZ, posiadająca wszystkie niezbędne zasoby materialne (lub dostęp do tych zasobów) może z powodzeniem realizować tego typu procesy.

SZKOŁY WYŻSZE JAKO ELEMENT REGIONU UCZĄCEGO SIĘ I JEGO KONKURENCYJNOŚCI

Na rozwój układów regionalnych i lokalnych bardzo silny wpływ wywarł wszechogarniający proces globalizacji. Rozwój globalizacji stwarzał szanse na dopływ do układów lokalnych zewnętrznych zasobów, czynników wytwórczych, jednocześnie stwarzał szanse na uaktywnienie się oddolnych sił rozwojowych. Upodmiotowienie się społeczności lokalnych w globalistycznym już świecie stwarza szanse na nowy model rozwoju lokalnego przez wzmocnienie roli endogenicznych zasobów i czynników wytwórczych o charakterze specyficznym, często niematerialnym [Łuczyszyn, 2013 s. 86].

Nowe podejście do rozwoju społeczno-gospodarczego w układach lokalnych i regionalnych wiąże się z pojawieniem się nowych zjawisk i koncepcji będących wynikiem postępu cywilizacyjnego w gospodarce i społeczeństwie w postaci powiązań sieciowych, których podstawą był postęp w komputeryzacji i telekomunikacji. W latach 80. i 90. pierwszymi przejawami tych procesów stały się: wzrost znaczenia nauki i edukacji w gospodarce, bezpośrednie przekształcenie wiedzy w zasób produkcyjny, szybki rozwój technologii informatycznych. Zmienia się odniesienie do czasu i przestrzeni, wielkości i równości.

Pojęcie nauki i uczenia się rozszerzyło się z poszczególnych osób i grup społecznych na całe układy, w tym na przedsiębiorstwa i region. Pojawiło się pojęcie terytorium „uczącego się” czy „regionu uczącego się” jako podmiotu konkurencyjnego o różnej skali światowej, międzynarodowej i krajowej. W koncepcji regionu uczącego się, przebiegają różne procesy kreowania gospodarki opartej na wiedzy, a region taki osiąga przewagę konkurencyjną wynikającą z potencjału endogenicznego, na który składa się wiedza, kapitał społeczny, usieciowienie i kooperacja wewnątrz regionu, wzajemne zaufanie poszczególnych podmiotów oraz grup interesów, elastyczność i mobilność wewnątrzregionalna, proinnowacyjna

polityka władz regionalnych i lokalnych [Kuźniar, 2008, s. 140]. Według koncepcji regionu uczącego się szczególnie istotne jest zorientowanie na kreowanie zasobów niematerialnych, takich jak kwalifikacje, wiedza, umiejętności i kompetencje, których ważnym źródłem mogą być szkoły wyższe.

Region uczący się to konstrukcja teoretyczna z dużymi szansami na aplikację w polskiej rzeczywistości [Strahl, 2006, s. 22–24]. Zakłada ona dominującą rolę innowacyjności (we wszystkich obszarach) jako głównego czynnika rozwoju regionalnego. Za rozpowszechnienie tego modelu rozwoju regionalnego odpowiedzialny jest R. Florida opisujący rozwój regionu opierający się na permanentnej innowacji i umiejętności adaptacji [Grosse, 2002, s. 26–28]. Region uczący się jest regionem pełniącym funkcję magazynów wiedzy i pomysłów. Region uczący się opiera się na odpowiedniej infrastrukturze wspierającej przepływ wiedzy i wymianę pomysłów. Cechą charakterystyczną regionu uczącego się jest działanie podmiotów polityki regionalnej na rzecz stymulowania czynników odpowiedzialnych za rozwój nauki i badań. Ponadto podejmowane są działania mające na celu stymulowanie rozwoju kadr i wspieranie transferu nowoczesnych rozwiązań do przedsiębiorstw regionu. Większość powyższych zadań może z powodzeniem realizować PWSZ, która z założenia ma rozwijać praktyczne umiejętności wyspecjalizowanych pracowników (rozwijać kadry) oraz przekazywać najnowszą wiedzę i rozwiązania – w tym również komercjalizować wyniki badań (transfer wiedzy i technologii). Ponadto PWSZ wraz z innymi uczelniami wyższymi może stanowić ważny element regionalnej infrastruktury wymiany wiedzy.

Cechą charakterystyczną regionu uczącego się jest innowacyjność w postaci nieustającego dążenia do zmiany i adaptacji. W dużej mierze wiąże się to z tempem postępu technologicznego ostatnich lat. Współczesny postęp technologiczny doprowadził do potrzeby przededefiniowania modelu innowacji. Dotychczasowy model innowacji zakładał jego linearność¹⁸. Nowy model innowacji zakłada, że innowacja jest efektem złożonych procesów społecznych warunkujących powstanie nowych procesów produkcji nowych produktów. Model ten został nazwany interaktywnym modelem innowacji [Kukliński, 2001, s. 15 i n.]. Uwzględnia on w pełni potrzebę współpracy w procesie innowacji oraz powiązań między poszczególnymi uczestnikami procesu (poszczególnymi instytucjami). Innymi słowy, model opiera się także na koncepcji kapitału społecznego i koncepcji networkingu. Równocześnie, stawiając tak specyficzne wymagania co do uczestników procesu innowacji, współpracy między nimi oraz infrastruktury (np. umożliwiającej wymianę wiedzy) koncepcja ta umieszcza innowację w przestrzeni – lokalizuje ją w regionach innowacyjnych. Inaczej mówiąc – region uczący się jest doskonałym miejscem dla innowacji przebiegających zgodnie z interaktywnym modelem innowacji.

¹⁸ Linearność modelu innowacji polegała na występowaniu w procesie innowacji następujących po sobie, wyraźnych etapów (np. rozwijanie koncepcji, badania nad koncepcją, prototypowanie itd.). Model ten zakładał, że innowacja jest tzw. jednym aktem twórczym.

Wpływ szkolnictwa wyższego na budowanie kapitału społecznego i ludzkiego, które są kluczowe dla regionu uczącego się i GOW, został już opisany w poprzednich częściach artykułu. Wydaje się więc, że jedynym słusznym podsumowaniem wcześniejszych obserwacji będzie określenie ogólnego wpływu szkolnictwa wyższego na konkurencyjność regionu. Konkurencyjność regionu jest pojęciem stosunkowo trudnym do uchwycenia tradycyjnym rozumieniem konkurencyjności. Regiony nie działają i nie mogą działać dokładnie tak jak przedsiębiorstwa na rynku. Ekspansja geograficzna nie wchodzi w grę, a ekonomia regionu różni się w znacznym stopniu od ekonomii przedsiębiorstwa. Dlatego też pojęcie konkurencyjności regionu można sprowadzić do konkurencyjnego społeczeństwa, które dąży do znalezienia równowagi między tworzeniem bogactwa a spójnością społeczną [Klamut, 1999, s. 137]. Oczywiście wymaga to dużej elastyczności, przystosowywania się do zmieniających się warunków otoczenia i ciągłego udoskonalania. Rola edukacji jest w takiej sytuacji kluczowa. Edukacja jest bowiem czynnikiem wpływającym nie tylko na konkurencyjność, ale także determinuje tempo rozwoju regionu. Równocześnie może ona być doskonałym wskaźnikiem jego rozwoju. Zasadne więc będzie stwierdzenie, że edukacja jest warunkiem koniecznym dla tworzenia trwałego i wysokiego tempa rozwoju gospodarczego regionu.

W całym systemie edukacji szkolnictwo wyższe zajmuje szczególne miejsce – jest bowiem najwyższym jej poziomem i twórcą nowej wiedzy (odkryć naukowych). Tym samym szkoły wyższe są jedynym elementem systemu edukacji posiadającym największe predyspozycje do bycia magazynami wiedzy i platformami jej wymiany. Wydają się jednym z najważniejszych elementów kształtujących potencjał regionu uczącego się. Szkoły wyższe wraz z placówkami naukowymi mogą być czynnikiem polaryzującym przemysł high-tech czy przyciągającym nowych inwestorów zainteresowanych realizacją inwestycji z obszaru B&R. Bez wątpienia są elementem tworzącym region uczący się. Nie umniejszając znaczeniu szkolnictwa wyższego dla potencjału regionu uczącego się, warto także wspomnieć, że uczelnie nie są jedynym elementem otoczenia tworzącym region uczący się. Literatura przedmiotu opisuje, że w regionach mogących być określane jako uczące się, funkcjonują parki naukowe i regionalne centra innowacji. Ponadto sektor prywatny jest wspierany przez władze lokalne i regionalne we wdrażaniu innowacyjnych rozwiązań, między innymi poprzez funkcjonowanie regionalnego systemu innowacji. Uczelnie wyższe są więc elementem większej całości – grupy podmiotów współpracujących ze sobą w ramach sieci powiązań.

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA JAKO INSTYTUCJA DOBRA PUBLICZNEGO

Przyjęcie przez uczelnię zasad typowych dla funkcjonowania firm, w znaczny sposób ułatwia organizację transferu wiedzy czy prowadzenie prac badawczo-roz-

wojowych na zlecenie zewnętrznych podmiotów. Dlatego obserwacje te mogą być przydatne w kontekście celów działalności PWSZ. Przyjmując rynkowy punkt widzenia, zadania z zakresu promowania innowacji i implementacji w życie gospodarcze (praktykę) nowoczesnych rozwiązań realizowane przez PWSZ, czynią z niej quasi-przedsiębiorstwo, które produkuje przede wszystkim usługi edukacyjne i innowacyjne. Ponadto współpracuje na równych i partnerskich zasadach z przedsiębiorstwami z regionu. Oczywiście jest jednak, że PWSZ nie może być postrzegana jedynie jako przedsiębiorstwo, ponieważ w samej koncepcji PWSZ są wpisane funkcje społeczne. PWSZ zajmują się przede wszystkim „współwytworzeniem nauki” [Kotarbiński, 2003, s. 467] i jej upowszechnianiem, co samo w sobie jest realizacją poważnej funkcji społecznej. Z drugiej strony pełnią one bardzo dużą rolę w upowszechnianiu kultury, co również jest funkcją społeczną o dużym znaczeniu. Bez względu na charakter uczelni, jej środowisko (pracownicy i społeczność uczelniana) zawsze powinno funkcjonować w oparciu o szereg norm etycznych i kulturowych. Duże znaczenie ma również fakt, że środowisko akademickie charakteryzuje się dużą siłą oddziaływania na opinię społeczną, co wiąże się z odpowiedzialnością za kreowanie postaw i poczucia odpowiedzialności za dobro wspólne czy podejmowanie wyzwań cywilizacyjnych.

Z drugiej strony PWSZ i inne uczelnie są elementami struktury społecznej, które wyróżnia specyficzna hierarchia wartości. W jej centrum powinna znajdować się wiedza. Na barkach uczelni wyższych spoczywa rola zapewnienia ciągłości, trwałości oraz rozwój wiedzy i nauki w otoczeniu kulturowym, które kształtuje jej tożsamość [Goćkowski, 1999, s. 80]. Powyższe zadania są istotne nie tylko z punktu widzenia społeczności lokalnych, ale także narodowych i ponadnarodowych. Uczelnie wyższe są bowiem członkami światowej wspólnoty wiedzy, która jest połączona złożonymi relacjami i interakcjami na szczeblu ponadnarodowym. Wszystko to sprawia, że uczelnie przez społeczeństwo są postrzegane jako centra wiedzy, którą powinny gromadzić i udostępniać dla dobra publicznego i rozwoju społecznego. Oczekuje się także od uczelni wyższej, a od PWSZ w szczególności, że będzie ona wskazywała i wspierała kierunki rozwoju regionalnego i lokalnego. Uczelnia wyższa jest jedną ze współczesnych organizacji, by mogła zostać uznana za najbardziej ucieleśniającą postulowaną przez Arystotelesa „kulturę opartą na wiedzy” [Goćkowski, 1999, s. 47–48].

Nie można także zignorować faktu, że PWSZ i inne uczelnie są aktywnym uczestnikiem funkcjonującego państwa, które jest bezpośrednio zaangażowane w rozwój społeczeństwa obywatelskiego [Minkiewicz, 2003, s. 19–20]. Tym samym spełnia wszystkie przesłanki sformułowane przez M. Yunusa, by mogło zostać uznane za przedsiębiorstwo społeczne. Stwierdził on bowiem, że przedsiębiorstwem społecznym jest organizacja, która pomaga innym bez uzyskiwania jakichkolwiek korzyści finansowych dla siebie. Oczywiście musi być samowystarczalne, czyli być w stanie samodzielnie (z wypracowanych pieniędzy) pokrywać koszty swojej działalności. Wypracowane nadwyżki inwestuje w swój rozwój, tym samym nie przynosi ani strat ani dywidend, działając jedynie, aby osiągnąć określony cel spo-

teczny [Yunus, 2011, s. 25–29]. Jednakże PWSZ nie będzie w pełni modelowym przedsiębiorstwem społecznym. Ma bardzo wiele jego cech, jednakże nie jest ona w pełni samoutrzymująca się, gdyż otrzymuje pieniądze państwowe i dotacje na swoją działalność statutową. Z tego punktu widzenia nie jest przedsiębiorstwem społecznym. Nie oznacza to jednak, iż ze względu na jej cele, zadania oraz funkcjonowanie w społeczności lokalnej i regionalnej nie może być tak postrzegana.

Innym powodem postrzegania PWSZ jako przedsiębiorstwa społecznego są jej relacje z otoczeniem i ich charakter. W pierwszej kolejności trzeba podkreślić rolę PWSZ jako dostawcy dobra publicznego [Antonowicz, 2005, s. 116; Stiglitz, 2017, s. 518]¹⁹. Natomiast jej praktyczny charakter kształcenia zbliża ją do modelu obywatelskiego edukacji szkoły wyższej²⁰. Tym samym szczególnego znaczenia nabierają jej relacje z otoczeniem. Analizując relacje PWSZ z otoczeniem, w pierwszej kolejności trzeba dokonać szybkiej identyfikacji najważniejszych podmiotów z jej otoczenia. Trzeba także podkreślić, że w przypadku PWSZ w kontekście przedsiębiorstwa społecznego, właściwe będzie przyjęcie perspektywy, w której PWSZ służy różnym odbiorcom (klientom, interesariuszom). Wynika to z faktu, że w otoczeniu PWSZ jest wiele podmiotów zainteresowanych wartościami kreowanymi przez PWSZ. W przypadku analizy relacji, wspomniane podmioty stanowią część tzw. publiczności. Tak więc do publiczności PWSZ zaliczyć można [Drapieńska, 2013, s. 118]: studentów i ich rodziny, doktorantów i ich rodziny, pracowników uczelni i ich rodziny, klientów kursów i szkoleń organizowanych przez PWSZ, pracodawców i firmy zatrudniające absolwentów, społeczność lokalną, społeczeństwo (organizacje społeczne i ekonomiczne) korzystające z naukowych i ekonomicznych wyników uczelni. Tak szeroka publiczność jest dla PWSZ dużym wyzwaniem, ponieważ budowanie i kształtowanie relacji z przedstawicielami każdej z powyższych grup wymaga dostarczenia nie tylko jak najkorzystniejszej oferty edukacyjnej, ale także spełniania wielu oczekiwań o charakterze społecznym. Zwrócenie się PWSZ w kierunku potrzeb społecznych jest odpowiedzią na oczekiwania zgłaszane przez interesariuszy co do większego społecznego zaangażowania szkół wyższych [Dietl, Sapijaszka, 2006, s. 35–43]. Tym samym relacje PWSZ z otoczeniem nabierają dodatkowego wymiaru. Jej wkład i wpływ w rozwój społeczności regionalnej i lokal-

¹⁹ Dobrem publicznym nazywa się dobro ogólnie dostępne, którego konsumpcja jest związana z szeroko pojętym interesem społecznym. Zaniedbanie konsumpcji tego typu dóbr, negatywnie wpływa na społeczeństwo. Oczywiście pogląd ten nie jest przez wszystkich popierany i równocześnie wielu badaczy klasyfikuje usługę edukacyjną uczelni wyższych jako dobro prywatne, a więc dobro do którego dostęp nie jest równy i nieograniczony; dobro przeznaczone do konsumpcji tylko dla niektórych. Ponadto dobra prywatne są odpłatne.

²⁰ Model obywatelski edukacji wyższej wywodzi się z rozważań Sokratesa nad cnotami dobrego obywatela. Zgodnie z postulowanymi przez Sokratesa poglądami dobry obywatel powinien posiadać umiejętność osadzenia wiedzy w realiach życia (łączyć teorię z praktyką) oraz umiejętność wybierania elementów wiedzy, które są w danym przypadku pozytywne i dobre. Uczelnie wyższe powinny więc koncentrować się na nauczaniu studentów w taki sposób, by byli oni dobrymi obywatelami.

nej nie ogranicza się już jedynie do pośredniego wpływu. Oczekuje się od PWSZ by działały bardziej bezpośrednio w dążeniu do realizacji celów społecznych. Tym samym są one coraz częściej współodpowiedzialne za społeczną przedsiębiorczość. Pojęcie społecznej przedsiębiorczości odnosi się do osoby i oznacza przyjęcie inicjatywy o konsekwencjach społecznych, podjętej przez przedsiębiorcę, który kieruje się wizją społeczną [Yunus, 2011, s. 39–40]. Rola PWSZ polega więc na uświadamianiu przedsiębiorców o potrzebach społecznych, zachęcaniu ich do podejmowania tego wyzwania oraz wspieraniu ich działań. PWSZ ma także potencjał by stać się lokalnym obserwatorem potrzeb społecznych i prezentować je w postaci celów społecznych, lokalnym i regionalnym przedsiębiorcom i instytucjom skupionym wokół idei rozwoju społeczności lokalnych.

Uczelnia pełni ważną rolę w wielu obszarach funkcjonowania i rozwoju regionu. Jak pokazały rozważania prowadzone w tym artykule, ma ona bardzo duże znaczenie dla praktycznej realizacji niektórych elementów polityki społecznej. Jej funkcje predysponują uczelnię do aktywnego i odpowiedzialnego uczestnictwa w życiu lokalnym i regionalnym. Równocześnie płaszczyzny jej wpływu na otoczenie są tak wielorakie, że trudno uchwycić ją w jeden model. Nie ulega jednak wątpliwości, że pełni ona ważną i odpowiedzialną rolę z punktu widzenia rozwoju i funkcjonowania regionu.

Należy pamiętać, że PWSZ działające w układach lokalnych i regionalnych są częścią narodowego systemu szkolnictwa wyższego, który ma powiązania i kontakty międzynarodowe i globalne. Rola PWSZ wykracza zatem, niekiedy nawet znacznie, poza wymiar lokalny i regionalny. W tej sytuacji rola PWSZ jako źródła kapitału intelektualnego i dostawcy wiedzy, „producenta innowacji” oraz instytucji wzmacniającej potencjał konkurencyjny regionu wydaje się być naturalnym zadaniem i ścieżką ich dalszego rozwoju. Umocnienie tej roli wymaga jednak zwiększenia działań innowacyjnych i podnoszenia jakości zarówno w sferze programów nauczania jak i metod dydaktycznych oraz form powiązań z praktyką gospodarczą i społeczną.

BIBLIOGRAFIA

- Adamowicz M., 2014, *Przemiany w systemie edukacji szkolnictwa wyższego Polski [w:] Państwowe wyższe szkoły zawodowe w Polsce. Dokonania, stan obecny, perspektywy*, red. M. Adamowicz, PSW JPPI, Biała Podlaska.
- Adamowicz M., 2011, *Zachowanie konsumentów w procesach adopcji innowacji na rynku owoców [w:] Konsument i innowacje na rynku owoców*, red. M. Adamowicz, SGGW, Warszawa.
- Adamowicz M., 2005, *Wiedza i jej wpływ na tworzenie wartości i zarządzanie organizacją [w:] Zarządzanie wiedzą w agrobiznesie w warunkach polskiego członkostwa w Unii Europejskiej*, red. M. Adamowicz, Warszawa.
- Antonowicz D., 2005, *Uniwersytet przyszłości. Wyzwania i modele polityki*, ISP, Warszawa.

- Bachnik K., 2006, *Innowacyjność jako jeden z kluczowych elementów polityki UE* [w:] *Innowacyjność w teorii i praktyce*, red. M. Strużycki, SGH, Warszawa.
- Bell D., 1976, *The Coming of Post-Industrial Society: A Venture in Social Forecasting*, Basic Books, New York.
- Bourdieu P., 1986, *The Forms of Capital* [w:] *Handbook of Theory and Research of Sociology of Education*, Richardson C.J., New York/London.
- Dietl J., Sapijaszka Z., 2006, *Konkurencyjność na rynku usług edukacji wyższej*, FEP, Łódź.
- Dobja D., 2003, *Metodyka szacowania wiedzy* [w:] *Zarządzanie wiedzą w przedsiębiorstwie*, red. B. Wawrzyniak, WSPiZ, Warszawa.
- Dodgson M., Gann D., Salter A., 2005, *Think, play, do. Technology, innovation and organization*, Oxford University Press.
- Drapińska A., 2013, *Zarządzanie relacjami na rynku usług edukacyjnych szkół wyższych*, PWN, Warszawa.
- Drucker P.F., 2004, *Natchnienie i fart, czyli innowacja i przedsiębiorczość*, Studio Emka, Warszawa.
- Drucker P.F., 1999, *Spoleczeństwo pokapitalistyczne*, PWN, Warszawa.
- Edvinsson L., Malone M.S., 2001, *Kapitał intelektualny*, PWN, Warszawa.
- Gmytrasiewicz M., Karmańska A., 2002, *Rachunkowość finansowa*, Difin, Warszawa.
- Goćkowski J., 1999, *Uniwersytet i tradycja w nauce*, Secesja, Kraków.
- Grosse T.G., 2002, *Przegląd koncepcji teoretycznych rozwoju regionalnego*, „Studia Regionalne i Lokalne” nr 1(8), Warszawa.
- Grzywacz J., 2005, *Venture capital a potrzeby kapitałowe małych i średnich przedsiębiorstw*, SGH, Warszawa 2005.
- Hammer M., Champy J., 1996, *Reengineering w przedsiębiorstwie*, NMI, Warszawa.
<http://www.uwm.edu.pl/ciitt/wp-content/uploads/2013/10/Podrecznik-OSLO-MANU-AL1.pdf> (dostęp: 21.08.2017 r.).
- https://www.mir.gov.pl/rozwoj_regionalny/Polityka_rozwoju/SRK_2020/Documents/Strategia_Rozwoju_Kraju_2020.pdf (dostęp: 23.05.2015 r.).
- <http://www.nauka.gov.pl/edukacja-i-szkolenie-2020> (dostęp: 20.08.2017 r.).
- <http://eurlex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2009:119:0002:0010:PL:PDF> (dostęp: 21.08.2017 r.).
- <http://www.parp.gov.pl/files/74/81/626/15705.pdf> (dostęp: 21.08.2017 r.).
- Jarugowa A., Fijałkowska J., 2002, *Rachunkowość i zarządzanie kapitałem intelektualnym - koncepcje i praktyka*, ODDK, Gdańsk 2002.
- Kasiewicz S., Rogowski W., Kościńska M., 2006, *Kapitał intelektualny. Spojrzenie z perspektywy interesariuszy*, Wolters Kluwer, Warszawa, 2006.
- Klamut M., 1999, *Konkurencyjność regionów*, AE, Wrocław 1999.
- Kłos M., Baran M., 2014, *Projekty innowacyjne w uczelniach wyższych – rekomendacje dotyczące finansowania i organizacji kształcenia ustawicznego*, „Handel Wewnętrzny” nr 5(352), Wyd. IBRKK, Warszawa 2014.
- Korenik S., 2006, *Gospodarka oparta na wiedzy i jej znaczenie dla kształtowania się e-regionu, rekomendacje dla Dolnego Śląska* [w:] *Innowacyjność w strategiach regionów Unii Europejskiej oraz Dolnego Śląska. Gospodarka oparta na wiedzy w przestrzeni Dolnego Śląska*, red. W. Kierzkowska-Makar W., DCSR, nr 4.
- Kotarbiński T., 2003, *Prakseologia*, cz. II, Ossolineum, Wrocław.
- Król H., Ludwiczynski A., 2017, *Zarządzanie zasobami ludzkimi*, PWN, Warszawa.

- Kukliński A., 2001, *Gospodarka oparta na wiedzy. Wyzwanie dla Polski XXI wieku*, Re-wasz, KBN, Warszawa.
- Kukliński A., 2007, *Gospodarka oparta na wiedzy (GOW) jako nowy paradygmat trwałego rozwoju* [w:] *Rozwój, region, przestrzeń*, red. G. Grzelak, A. Tucholska, Wyd. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa.
- Kuźniar K., 2008, *Rola regionów uczących się w kreowaniu zasobów niematerialnych będących podstawą gospodarki wiedzy* [w:] *Co decyduje o konkurencyjności polskiej gospodarki*, red. M. Noga, K. Stawicka, CeDeWu, Warszawa.
- Kwiatkowski S., 2000, *Przedsiębiorczość intelektualna*, PWN, Warszawa.
- Łuczyszyn A., 2013, *Nowe kierunki rozwoju lokalnego ze szczególnym uwzględnieniem peryferyjnych ośrodków w metropoliach*, CeDeWu, Warszawa.
- Miczulski W., 2014, *Badania naukowe szansą rozwoju państwowych wyższych szkół zawodowych* [w:] *Państwowe wyższe szkoły zawodowe w Polsce. Dokonania, stan obecny, perspektywy*, red. M. Adamowicz, PSW JP II, Biała Podlaska.
- Minkiewicz B., 2003, *Uczelnie i ich otoczenie. Możliwości i formy współdziałania*, SGH, Warszawa.
- Mróz J., 2005, *Innowacyjność małych i średnich przedsiębiorstw* [w:] *Innowacyjność we współczesnych organizacjach*, red. A. Stabryła, AE, Kraków.
- Naisbitt J., 1997, *Megatrendy*, Wydawnictwo Zysk i Spółka, Poznań.
- Nogalski B., Rybnicki J., 2001, *Zarządzanie portfelem kapitału intelektualnego* [w:] *Kapitał intelektualny: dylematy i wyzwania*, red. A. Poczowski, WSB, Nowy Sącz.
- OECD, 1999, raport: *The Future of the Global Economy. Towards a Long Boom?*, OECD, Paris.
- Pomykański A., 2001, *Innowacje*, PŁ, Łódź.
- Putnam R.D., 2002, *Demokracja w działaniu*, Znak, Kraków.
- Schumpeter J.A., 1960, *Teoria rozwoju gospodarczego*, PWE, Warszawa.
- Słodowa-Helpa M., 2005, *Gospodarka oparta na wiedzy i społeczeństwo informacyjne w świetle Strategii Lizbońskiej oraz założeń NPR 2007–2013* [w:] *Zarządzanie wiedzą w agrobiznesie w warunkach polskiego członkostwa w Unii Europejskiej*, red. M. Adamowicz, SGGW, Warszawa.
- Słowiński B., 2014, *Od pomysłu do przemysłu, czyli jak wyprodukować innowacje?*, „Handel Wewnętrzny” nr 5(352), Wyd. IBRKK, Warszawa.
- Sosnowska A., Poznańska K., Łobejko S., Brdulak J., Chinowska K., 2003, *System wspierania innowacji i transferu technologii w krajach UE i w Polsce. Poradnik przedsiębiorcy*, PARP, Warszawa.
- Stiglitz J.E., 2004, *Ekonomia sektora publicznego*, PWN, Warszawa.
- Strahl D., 2006, *Metody oceny rozwoju regionalnego*, AE, Wrocław.
- Strojny M., 2003, *Metody i narzędzia pomiaru kapitału intelektualnego w organizacji* [w:] *Pomiar i rozwój kapitału ludzkiego przedsiębiorstwa*, red. D. Dobija, Poltext, Warszawa.
- Szumilak J., 2007, *Rola handlu w tworzeniu wartości dla nabywcy*, Fundacja UE, Kraków.
- Tamowicz P., 2004, *Venture capital – kapitał na start*, PARP, Gdańsk.
- Toffler A., 1985, *Trzecia fala*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Toffler A., 1996, *Budowa nowej cywilizacji. Polityka trzeciej fali*, Zysk i S-ka, Poznań.
- Yunus M., 2011, *Przedsiębiorstwo społeczne. Kapitalizm dla ludzi*, ConCorda, Warszawa.

- Wawrzyniak, B., 2001, *Od koncepcji do praktyki zarządzania wiedzą w przedsiębiorstwie* [w:] *Zarządzanie wiedzą w przedsiębiorstwie* red. B. Wawrzyniak, Polska Fundacja Promocji Kadr i WSPiZ, Warszawa.
- Węclawski J., 1997, *Venture capital. Nowy instrument finansowania przedsiębiorstw*, PWN, Warszawa.
- Woźniak M.G., 2017, *Współczesne niedostosowania instytucjonalne z perspektywy wyzwań rozwojowych Polski*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, nr 50 (2/2017), red. nauk. M.G. Woźniak, Wyd. UR, Rzeszów, <https://dx.doi.org/10.15584/nsawg.2017.2.1>.

Streszczenie

Artykuł dotyczy kwestii roli państwowych wyższych szkół zawodowych dla otoczenia lokalnego i regionalnego. Legitymizacja istnienia sektora publicznego wyższego szkolnictwa zawodowego w układach lokalnych i regionalnych, jak również w całym systemie szkolnictwa wyższego, wydaje się być istotna ze względu na zmiany, które są zapowiadane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w nowej ustawie.

Uczelnie pełnią istotną rolę dla całej gospodarki. Rola szkoły wyższej jako dostawcy wiedzy i „producenta innowacji”, w kontekście państwowych wyższych szkół zawodowych wydaje się być naturalną ścieżką rozwoju. Poszukiwanie istoty oddziaływania państwowych wyższych szkół zawodowych na wielowymiarowe zjawisko rozwoju społeczno-gospodarczego na poziomie lokalnym i regionalnym wymaga dokonania wyboru kierunku rozważań. Najbardziej użyteczna i prezentująca ważne, z punktu widzenia autorów, aspekty wspomnianego oddziaływania, jest koncepcja gospodarki opartej na wiedzy i koncepcja kapitału ludzkiego i społecznego. Wszystkie te koncepcje doskonale odzwierciedlają istotę oddziaływania państwowych wyższych szkół zawodowych na poziomie lokalnym i regionalnym, dając tym samym podstawy do powiązania go z koncepcjami zrównoważonego rozwoju. Wykorzystanie tych koncepcji pozwoli według autorów określić oddziaływanie tych niematerialnych czynników na zrównoważony rozwój w skali lokalnej i regionalnej. Celem artykułu jest przeprowadzenie na poziomie teoretycznym określenia istoty oddziaływania wyższych uczelni zawodowych na zrównoważony rozwój układów lokalnych i regionalnych poprzez budowanie kapitału ludzkiego, kapitału społecznego w ramach gospodarki opartej na wiedzy w regionach wykazujących skłonność do dyfuzji innowacji i regionów uczących się.

Praca powstała przy wykorzystaniu narzędzi badawczych obejmujących techniki desk research, w tym analizy piśmiennictwa krajowego i zagranicznego, a także analizy publikacji, raportów, strategii powiązanych z zakresem i tematem artykułu.

Słowa kluczowe: szkolnictwo, kapitał, wiedza, rozwój, uczelnia.

The essence of the influence of the state higher vocational education on the socio-economic development of the region

Summary

The article deals with the role of state higher vocational schools in the local and regional environment. The legitimacy of the existence of public sector higher education in local and regional systems as well as in the whole higher education system seems to be significant due to the changes announced by the Ministry of Science and Higher Education in the new law.

Universities are important for the economy as a whole. The role of higher education as a knowledge provider and “innovation producer” in the context of state higher education institutions seems to be a natural path of development. The search for the essence of the impact of state higher vocational schools on the multidimensional phenomenon of socio-economic development at the local and regional level requires selection of the direction of reflection. The most useful and important aspects of this impact from the point of view of the authors are the concept of a knowledge economy and the concept of human and social capital. All these concepts perfectly reflect the essence of the impact of state higher vocational schools at local and regional level, thus providing the basis for linking it with sustainability concepts. Using these concepts will allow authors to determine the impact of these intangible factors on local and regional sustainability. The aim of this paper is to carry out, on a theoretical level, research of the impact of higher education institutions on the sustainable development of local and regional systems by building human capital and social capital in a knowledge-based economy in regions prone to diffusion of innovation and learning regions.

The work was created using research tools including desk research techniques, including analyses of national and foreign literature, as well as analysis of publications, reports, strategies related to the scope and topic of the article.

Keywords: education, capital, knowledge, development, school.

JEL: I25